KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Stycznia.
WTOREK.
ROK 1830.

№ 18.

WSPOMNIENIA.
Uczta w Promniku po Koronacji Jana Kazimierza 1649.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Onegdaj w Kościele *Popaulińskim* w czasie summy śpiewana była Msza Pasterska nowa i Ofertorjum o S. *Marcelim* przez Alumnów głównego Seminarjum Warsza: kompozycji X. *Gieczyńskiego* ich Professora, w czasie której znajdował się JW. Biskup *Kaliski*, tudzież JW. Minister Kom: Oś. W. *Elsner* Rektor Szkoły Muzycznej i wielu innych znawców zadowolonych z postępu tak szybkiego Alumnów. Dzięki najczulsze cieniom Wiekopomnego ALEXANDRA wskrzesiciela Królestw: Pol: i utworzyciela tak potrzebnego instytutu; niemniej dzięki Rządowi, który tak wzorowych Mężów co do zdatności wszelkich przedmiotów, iako i co do moralności dobrać raczył. Z. B.

Wczoraj odbył się obrzęd *święcenia wody (Jordanu)*. Z Kościoła XX. *Bazyljanów* szła procesja na *Wisłę*, gdzie nastąpiło zwykłe Nabożeństwo i stosowne kazanie. Cechy z chorągwiami i mnóstwo pobożnego Ludu były uczestnikami tego Nabożeństwa corocznie w tej stolicy wznawianego. Również w *Kaplicy Zamkowej* w obec dostojnych Osób odbyło się Nabożeństwo.

JP. *Jg: F. Dobrzyński* ogłosił Prospekt prenumeraty na *Śpiewy Polskie* znanych naszych Poetów, iako to: *Karpińskiego*, *Niemcewicza*, *Mickiewicza*, *Brodzińskiego* i t. d. których wydawanie poświęca szczególniej płci pięknej. Śpiewy te wychodzić będą 2 razy na miesiąc numerami; każdy zaś numer składać się będzie najmniej z arkusza. Prenumerata przyjmuie się w składzie muzycznym *Magnusa* przy ulicy Miodowej, kwartalnie wynosić będzie zł: 6 gr: 20. Obszerny Prospekt tak się kończy »Mam nadzieię że szanowni lubownicy muzyki, przyiaciele i znaiomi, zechcą dopomódz młodemu Artyście rozpoczynaiącemu tego rodzaiu Pracę, która bardziej dąży ku rozszerzeniu pieśni tak pięknych w naszym ięzyku, niż ku pożytkowi kieszonkowemu, którego widoki zbytecznie są słabe. Zważywszy ieszcze, że, pół miesiąca przemiia, a moia prenumerata dopiero teraz na świat wychodzi; oświadczam, że w iakimkolwiek bądź razie 2 numera przypadaiące na ten miesiąc, przy końcu onego wyjdą. Jeżeli chybię celu niniejszego ogłoszenia, miło mi będzie i tę dolegliwość przecierpieć, bo wspólnie z temi którzy byli główną sprężyną tej *Entrepryzy.*»

Artykuł nadesłany. Na iednym z wieczorów tańcuiących w tutejszej stolicy, w zeszłym tygodniu widziałem Panienkę, kilkunastoletnią ciągle tańczącą, a tak ściśle usznurowaną, że ledwo mogła oddychać. Przestrzegam, że to może wkrótce pozbawić ią życia. Dr.

W Litografji A. Brzeziny i Kom: wyszły nowe *Polonez* i *Mazur*, z motywów *Chłopa miljonowego* ułożone przez J. *Pilz* a ofiarowane W. Doktorowi *Szturm.* Zł. 1.

W Księgarni N. *Gliksberga* znajduie się dziełko L'art de conduire et de régler les pendules et les montres par F. Berthoud. Edycja 5ta z rycinami. Cena zł 7.

Modnym tańcem tego Karnawału iest *Kadryl* nazwany *Zdobycie Haremu.* Ułożył go P.

Boduin i pierwszy raz był tańczony niedawno w *Paryżu* na świetnym balu danym przez Hr: *Poco di Borgo* Ambasadora Rossyjskiego. — Turcy iuż tańczą, spodziewać się należy że wkrótce i Turczynki używać będą swobod takich iakiemi się cieszą Damy *Europejskie*; co iuż dawniej nasz *Trembecki* przepowiedział:

Krzepcy spólnemi siłami,
Rozkuwszy kratne *Haremy*,
Z uwolnionemi słońca córami
Hassać w *Stambule* będziemy.

Od kilku dni biega wieść o oszustach, którzy do Żony iednego z Urzędników przynieśli Ryby niby od iej Męża, i wyłudzili srebrny puhar; ta wieść iest bajką.

Dziś rano zimna stop: 12. Wczoraj w połu: 8.

Z Petersburga. — Donieśliśmy iuż że N. PAN po wyzdrowieniu znajdował się w Teatrach, a Publiczność napełniaiąca wszystkie miejsca uszczęśliwiona widokiem miłościwego MONARCHY wydawała radośne odgłosy; dodaiemy następuiące szczegóły. Przedstawiono Komedją *Łowy Henryka IV*, w której iest scena że Król znajduie się w mieszkaniu młynarza którego rodzina niewiedząc że tym gościem iest Król, częstuie go, a przy wieczerzy piią za zdrowie swego Monarchy, oświadczaiąc, iż go bardziej kochaią niż siebie. »Zdrowie i życie Monarchy iest życiem całego Ludu, staraj się Królu pszedłużać ie dla nas wszystkich.» Na te słowa cała Publiczność zabrzmiała odgłosem *Hura*, powtorzonym wielekroć. Był to odgłos radości poddanych oglądaiących Twórcę szczęścia swoiego, a i w tem zastosowaniu mogących okazać najszczersze przywiązanie do miłościwego MONARCHY i Jego Dostojnej RODZINY.

W roku zeszłym z warsztatów w różnych Portach Rossji spuszczono na morze 4 okręty linjowe, 4 fregaty, 6 brygów, 1 szoner, 1 szalupę, 1 statek latarniowy, 1 statek kanonjerski, 5 pyroskofów, w ogóle 23 statków. — Xże Szymon *Giedrojć* mianowany Biskupem Koadjutorem Dyecezji *Żmudzkiej*, a X. *Mirski* Sufraganem. — Kapelmistrz *Hartman* Dyrektor opery włoskiej w *Petersburgu* umarł, lubownicy muzyki bardzo go żałuią (przeieżdżał przez Warszawę przed 2 laty.

Wnuk Szacha *Perskiego* Xże *Chosrew* wracaiąc do ojczyzny, był uprzejmie przyjmowany we wszystkich miastach *Rossji*, znajdował się oraz na świetnej uczcie u JW. *Aderkas* Gubernatora Woronezkiego. — W *Szumli* zapalił się proch, przez co nastąpił okropny wybuch. Szkody są niezmierne i kilkadziesiąt Ludzi iest zabitych. Trwoga pomnożoną została odgłosem że *Rossjanie podstąpili pod miasto i chcą ie zdobyć szturmem!*

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Wice Król *Egiptu* przysłał do *Anglji* 20 chłopców Arabskich którzy w głównych szkołach *Londynu* na nauczycieli Egipskich sposobić się maią. — W Hrabstwie *Kent* Hrabia *Guilford* i iego Małżonka rozdali dla 100 biednych rodzin zamieszkałych w i dobrach, wszelką żywność a dla biednych kobiet starych, kołdry, kaftany i t. p. — Na wyspie *Kubie* prowadzą ciągle handel niewolnikami! — W bliskości *Stanchjo* krąży kilka okrętów uzbroionych Korsarskich należących do Turków *Kandjockich*. Ci rozbójnicy niedawno zabrali mały okręt płynący z *Lerydy*, zamordowawszy wszystkich ludzi którzy się na nim znajdowali. — Donoszą z *Stambułu* d. 10 z. m. że od miesiąca padał ciągły deszcz w tej stolicy, przezco okręty stoiące w tamecznym porcie niemogły wyładować towarów. — W *Egipcie* handel upada. Wice Król tymczasowo zakazał wywozu zboża z *Egiptu*. — W mieście *Gisen* wybito kamieniami okna iednego z tamecznych kupców Izraelskich,

co powtarzano przez kilka dni, władza miejscowa niemogła wyśledzić sprawców tej swawoli, aż nakoniec Jzraelita wyprowadził się do innego mieszkania.— Podróżni zapewniaią że w okolicach *Lipska* i *Drezna* leży śnieg po drogach tak wysoko iak domy iedno piętrowe!— W *Bruxelli* urodziło się w roku zaprzeszłym 3948 dzieci a umarło 4081 ludzi różnego wieku, 23 osób obojga płci dożyło lat 100.—W *Aragonji* prowincji Hiszp: trwaią nadzwyczajne zimna i pomnaża się nieznana dotąd choroba, to iest nagły ból w piersiach, z czego znaczna liczba ludzi umarła nagle.— W Menażerji P. *Martina* w *Paryżu* znalazła Papuga sakiewkę z pieniędzmi którą oddała swemu Panu.—Dnia 28 z. m. w pobliskości *Pireneów* było 14 stopni mrozu.—W iednym z Kościołów w *Tuluzie* Duchowny odprawiaiący w z. m. Nabożeństwo tak przeziąbł, że upadł przed ołtarzem.—Ostatnia wiadomość z *Stambułu* donosi że Sułtan ieszcze niemieszka w Seraiu i codziennie znajduie się na mustrze. Woysko regularne Tureckie weszło do *Adrjanopolu*.— Większa część gazet Londyńskich twierdzi że Cesarz *Don Pedro* ciągle trwa w chęci odzyskania *Portugalji*, gdyż dotąd nieuznał Brata swego *Michała* Królem tego kraiu.—*Gierylasy* znowu tworzą nowe bandy na granicy Hisz: i Portug:— W *Londynie* stosownie do praw, powieszono wieśniaka za to że ukradł owcę.— W *Edymburgu* iest Księgarz maiący lat 70, który codziennie najmnej przez 2 godzin grywa w *Szachy* i nigdy się niezdarzyło aby przegrał, dopiero w zeszłym miesiącu pokonał go *Pastor*, co tak zmartwiło Księgarza że zachorował, uważa bowiem to zdarzenie za przepowiednią bliskiego zgonu.— W *Berlinie* Grecy maią bardzo wielu przyiacioł.—Gazety *Paryzkie* są napełnione uwagami o przyszłych obradach Jzb prawodawczych Francuzkich, iedne zapewniaią że te obrady tak będą burzliwe iak nie było od lat kilku, inne twierdzą że odbędą się najspokojniej z zadowoleniem tak rządu iak obywateli.

P. *Szampoljon* opowiada w iednym z najpóźniejszych listów swoich następuiącą anegdotę: „Zapytałem raz, mówi on, pewnego mieszkańca z *Derri* (w Afryce), który mnie bardzo uprzejmie przyiął, czyliby mu niebyło wiadomo, który Sułtan zbudował świątynią w *Derri*?“ Za młody iestem odpowiedział tamten, abym miał o tem wiedzieć; nasi iednak starzy ludzie zgadzaią się wszyscy na to, że świątynia ta zbudowana była na 3000 prawie lat przed Machometem, na ieden tylko punkt nie mogą się zdania zgodzić, to iest: czy *Francuzi*, czy *Anglicy*, czy też *Rossjanie* tego wielkiego dzieła dokonali.

JP. *Baraniecki* został przyięty do Teatru *Rozmaitości* i wczoraj przedstawił rolę *Dratewki* w Krotofili *Bankructwo Partacza*; młody ten Aktor, którego widziano tylko w roli *Staruszkiewicza*, przy swej zdolności, pomnoży liczbę gorliwych, zdatnych i pracowitych Aktorów tegoż teatru. Tej Krotofili dodano śpiewki, z których iedną umieszczamy.

Panna co winna znać szycie
Nie zna, lecz za to Mosanie,
Czyta romans należycie,
Umie grać na fortepjanie.
Nie ieden zamiast rachować
Uczy się grać w *Albecwelbe*,
Zamiast nad książką pracować
Uczy się wymierzać strzelbę.
Znam kupczyków czytaiących
Sławnych woiaków trafunki,
O cudach rozmawiaiących
A źle robiących rachunki.
Można mówić śmiało, szczerze,
Każdy sprzeczne ma żądania,

Rycerz do tańca się bierze
A tancmistrz do fechtowania.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Cielecki Klemens Oby: Nr 476 ulica *N. Senator:*, Bartold Reient 2673 *Bednarś*, Grodzki Fran: Oby: 476 *N. Senator:*, Wojnarowski Major 413 *Krak: Przed:*, Wolicki Alexan: Hra: 605 *Bielań:*, Wołowicz Eustachy 570 *Długa*, Łempicki Jan Kommis: 603 *Bielań:*, Boski Edmund Oby: 584 *Długa*, Lipski Józef Oby: 2680 *Bednarska.*

DONIESIENIA.

Dyrekcja Jeneralna Poczt Królestwa Polskiego, Uwiadamia chęć maiących kupna zapisanych papierów i druków, służyć mogących prywatnym na ambalarze iż w dniu 26 Stycznia r. b. odbędzie się w domu Pocztowym w Warszawie w Biórze Dyrekcji Jlnej Poczt o godz: 12 w południe licytacja in plus sprzedaży rzeczonych papierów od oznaczonej przez Dyrekcją Jlną Poczt ceny iednego centnara wagi kraiowej sto funtów ważącego. Przystępuiący do licytacji obowiązany złożyć Vadjum 100 zł. Wystawić się maiące na sprzedaż papiery obejrzeć możn codziennie wyiąwszy Swięta u Ur: Mikułowskiego Rachmistrza Dyrekcji Jlnej Poczt od godziny 9tej do 1szel po południu — Warszawa d. 13 Stycznia 1830 r.—Radca Stanu Dyrekcji Jlnej Policji i Poczt *A. Sumiński* — Sekretarz Jlny *Widuliński.*

Przy ulicy Marjensztadt, Nr 2650 są do wynaięcia DWA POKOIE, z Piwnicą, Drwaluią i Górą, na dole od frontu bardzo wygodne, za pomierną cenę, każdego czasu. Wiadomość można powziąść u Gospodarza tamże mieszkaiącego.

Za Żelazną Bramą w domu pod Nr 975 gdzie są Jatki mięsne, nabyć można za cenę bardzo pomierną w Jatce pod Nr 26 położonej, PEKEFLEJSZU dobrze urządzonego, BARANINY marynowanej, SZYNEK, OZORÓW i różnej wędliny, z najprędszą usługą.

Podpisany Cukiernik uwiadamia Szanowną Publiczność, iż w iego Cukierni przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1298 Lit: B. dostać można, iako też i obstalować, PĄCZKÓW i TORTÓW w najlepszym gatunku za cenę pomierną. — *F. Boull.*

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Łóżka, Zegary, Tualety, Lustra, Rądle i tem podobne tu w Warszawie przy ulicy Wilczej w domu pod Nr 1691 w dniu 20 m. i r. b. o godzinie 10 zrana za gotowe pieniądze więcej daiącemu sprzedane zostaną.—*Kazimierz Alexander Garbolewski K. T. C. W. M.*

W dniu 22 m. i r. b. zrana o godzinie 9 tu w Warszawie przy ulicy Przyrynek w domu pod Nr 1885, odbywać się będzie Licytacja publiczna Naczyń i Sprzętów Stolarskich iako to: Hebli, Piłek, Stołków, Łóżka, Magla kręconego, rozmaitego Żelastwa, i innych przedmiotów a to pod tym warunkiem że przybicie otrzymuiący powinien będzie nie odstępnie zapłacić. — *Karól Folkierski* Komornik.

W domu narożnym przy ulicy Mostowej i Brzozowej pod Nr. 247 iest do sprzedania PANTALJON nowy mahoniowy o 6ciu oktawach. Tamże iest do wynaięcia PANTALJON, także o 6ciu oktawach mało co używany; wiadomość pod powyzszym Nrem na pierwszem piętrze.

W dniu 26 Kwietnia r. b. zaciągnąłem od JPana J. S. Rosena Summę złp. TYSIĄC PIĘCSET, i na pewność tej Summy zastawiłem REWERS na złp: 6,000, z dnia 20 Lipca 1828 r. z terminem 20 Lipca 1831 r. na co uzyskałem od tegoż JPana Rosena Rewers, że za zapłaceniem mu zaciągnionych zł: 1,500, winien mi będzie ten P. Rosen takowy Oblig zastawiony na złp: 6,000, zwrócić, kiedy iednak Contra-Rewers od Pana Rosena uzyskany utraciłem, zeznaię niniejszem iż Oblig wyż powołany na złp. 6,000, od tegoż JPana Rosena odebrałem, i Contra Rewers P. Rosena niniejszem umarzam i za niebyły uznaię, oraz żadnej pretensji z tego Contra-Rewersu ani ia, ani Sukcessorowie moi, ani nikt inny do P. Rosena rościć nie będzie mógł. — Warszawa d. 22 Grudnia 1829 r. — *A. Tylman.*

Pod Nr 447 na Krakowskiem Przedmieściu na przeciw Bernardynów na 1m piętrze, w Magazynie Stroiów, wyprzedaią się za umiarkowaną cenę STROIE DAMSKIE, także porządne Szafy za szkłem, z Lustrem dużem, z 2ma Komodami razem złączonemi rozbieraią się na 6 części, są do sprzedania. Ktoby sobie życzył objąć ten sam Magazyn lub nabyć pomienione Szafy, może się zgłosić pod ten sam Numer do umówienia.

CZTERY POKOIE od frontu i 3 Pokoie od frontu wszystkie na pierwszem piętrze lub razem są do wynaięcia każdego czasu pod Nr 625 przy ulicy Koziej.

Wczoraj wyciągnięte Nra 38. 40. 66. 51. 74.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 5 raz *Bióraliści*, *Niezgody domowe* i 15 raz *Kucharki.*